Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok III | Tarnowskie Góry, dnia 27 października 1932 r. | Nr. 94

Opinja amerykańska
za skreśleniem długów wojennych.

Jak donoszą z Nowego Jorku, prezydent uniwersytetu „Columbia" prof. Nicolas Murray Butler, wybitny mąż stanu i uczony, wypowiedział się w formie wywiadu za koniecznością **częściowego skreślenia długów wojennych** państw europejskich w stosunku do Ameryki.

Prof. Butler twierdzi, że minął już **najniższy punkt kryzysu gospodarczego**, a stanowią to następujące dwa fakty: **układ lozański** co do skreślenia reparacyj i angielska **pożyczka konwersyjna.** Wobec tego staje **się nieodzownym obowiązkiem Ameryki podjąć obecnie dalszy krok do zwalczenia kryzysu gospodarczego w świecie,** a mianowicie przedewszystkiem przez **całkowite skreślenie długów wojennych,** skoro Europa załatwiła u siebie reparacje. — Wszystkie stronnictwa w Ameryce zdają sobie dobrze sprawę z tego, że **tego rodzaju decyzja jest nie do uniknięcia,** a tylko **ze względów taktycznych** nie wysuwa się jej w czasie obecnej kampanji wyborczej.

Drugą koniecznością światową jest **zniżenie taryfy celnej,** przyczem prof. Butler wymienia conajmniej **10 proc.**

Trzeciem zagadnieniem jest załatwienie problemu pieniądza. Jest rzeczą jasną, **że olbrzymie zapasy złota muszą być uruchomione na usługi świata pracy, podczas** gdy obecnie są one nieczynne.

Za przeprowadzenie tych trzech zadań jest odpowiedzialna Ameryka wobec ludzkości.

„Czarne koszule"
na ulicach Londynu.

Londyn. Założona niedawno przez sir Oswalda Mosleya angielska partja faszystowska odbyła w poniedziałek wieczór w Londynie swoje pierwsze posiedzenie, na którem zjawił się sir Mosley w czarnej koszuli, pozdrawiając obecnych po faszystowsku. W wygłoszonej następnie mowie zaatakował Mosley ostro Żydów, pomawiając ich o uprawianie polityki antybrytyjskiej.

Po zgromadzeniu pomaszerował Mosley wraz z 70 członkami partji do biura partyjnego, śpiewając po drodze pieśni patrjotyczne. W czasie pochodu przyszło do starć ulicznych pomiędzy faszystami i ich przeciwnikami politycznymi.

Rosja chce uprawiać dumping węglowy
w Polsce.

Do sowieckich składów państwowych w Stołbach zaczęły przybywać **znaczniejsze ilości węgla sowieckiego. Węgiel ten ma być sprzedawany w Polsce po cenach konkurencyjnych (?).** Również w składach sowieckich magazynowane są również **skóry i wyroby gumowe.**

* * *

Wiadomość tę należy traktować z dużem zastrzeżeniem, już chociażby na znany notoryczny brak węgla w Rosji.

Niemiecka propaganda za zwrotem kolonij.

Londyn, 26. 10. Publicysta angielski Wickham Steed w „Sunday Times" ostrzega społeczeństwo angielskie przed niemiecką propagandą na rzecz zwrotu kolonij.

Steed przypomina memorandum junkrów, pruskich z przed roku, w którem to żądanie było wyraźnie wysunięte i podkreśla, że spiritus movens tej grupy był i jest minister wojny gen. Schleicher.

Obecnie niemieckie towarzystwo kolonialne, na czele którego stoją dwaj byli gubernatorzy kolonij niemieckich w Afryce dr. Schnee i dr. Lindenquist podejmuje szeroką akcję za zwrotem kolonij.

Steed stwierdza, że Niemcy swą propagandą często podkopują pozycje, o ile chodzi o sympatje zagranicy. Ile razy zagranica zaczynają uznawać słuszność niektórych moralnych pretensyj niemieckich, tyle razy Niemcy sami te sympatje burzą przez swą brutalną, nierozważną propagandę, jak tym razem w sprawie zwrotu kolonij.

W Hiszpanji znowu płoną kościoły.

Paryż, 26 paźdz. Donoszą **z Sewilli,** że w miejscowości **Marchena** nieznani sprawcy **podłożyli ogień pod kościół św. Sebastiana,** w którym znajdują się **zabytki wielkiej wartości artystycznej.** Mimo usiłowań mieszkańców oraz straży pożarnej nie zdołano ugasić ognia **i kościół spłonął doszczętnie. Ludność manifestowała przed merostwem, domagając się ukarania winnych.**

Pozatem donoszą **o innym pożarze,** który wzniecili złoczyńcy, **podkładając ogień pod kościół i klasztor Bosych Karmelitanek.** W tym jednak wypadku **zdołano pożar zlokalizować.** Istnieje przypuszczenie, że aktów tych **dopuszcza się grupa osobników, krążąca samochodem po Hiszpanji celem systematycznego niszczenia kościołów.**

Groźna dwójka
dla urzędników.

W związku z ukazaniem się ostatnich dekretów urzędniczych, przystąpiono w niektórych urzędach do ustalania ocen, kwalifikujących pracę urzędników w ciągu lat ubiegłych, poczynając od r. 1929.

Oceny są cztery: niedostateczny, dostateczny, dobry i bardzo dobry. Nie trudno zauważyć, że odpowiadają one ocenom szkolnem, które znów w pobocznym skrócie oznaczane są stopniami 2, 3, 4 i 5. Ocena urzędnicza obejmuje wszelkie kwalifikacje: a więc uzdolnienie, karność, sumienność w pracy etc. Urzędnik, który w ciągu trzech lat mieć będzie dwie „dwójki", usunięty zostanie ze służby państwowej.

Amnestja
w związku z wprowadzeniem jednolitego kodeksu karnego.

Ajencja „Iskra" donosi, że w najbliższym **„Dzienniku Ustaw"** ukaże się **rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, ogłaszające amnestję** w związku z wprowadzeniem jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach.

Na mocy tej amnestji **nie będą wszczynane, a wszczęte już będą umorzone** postępowania karne w sprawie **wszystkich wykroczeń, należących do właściwości sądów powszechnych,** jak również **władz administracyjnych.** Amnestia **umarza też całkowicie kary niewykonane dotychczas w części czy w całości,** orzeczone **za wykroczenia administracyjne** i za przestępstwa, za które wymierzona została **kara grzywny i pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub jedna z tych kar,** oraz **łagodzi o połowę kary pozbawienia wolności,** wymierzone w rozmiarach **od 6 mies. do jednego roku.**

Jednocześnie **amnestja umarza skutki skazania,** związane z zapadłemi już wyrokami za przestępstwa, które zaliczone zostały przez kodeks do **rzędu wykroczeń.**

Wreszcie na mocy obecnego dekretu, **sądy za zgodą prokuratora, będą mogły umarzać postępowania i w stosunku do innych przestępstw,** jeżeli według konieczności danego przypadku należałoby za dane przestępstwo wymierzyć **karę pozbawienia wolności w rozmiarze przekraczającym 6 miesięcy,** oraz jeżeli dane przestępstwo **nie zostało od amnestji wyłączone.**

Do przestępstw nie podlegających amnestji należą: **przestępstwa wojskowe,** przestęp. **przeciwko ustrojowi państwa,** przestępstwa **naruszające przepisy o broni i amunicji,** przepisy **skarbowe i na szkodę skarbu państwa, fałszowanie pieniędzy i papierów kredytowych, stręczenie do nierządu** i ciągnięcie z niego zysków.

Umarzanie i zaniechanie postępowania karnego nie stosuje się do przestępstw ściganych z okarżenia prywatnego. Umarzanie kar zaś nie dotyczy kar dyscyplinarnych za przewinienia **skarbowe.** Rozporządzenie o amnestji wejdzie w życie z dniem jego ogłoszenia.

Kredyty
dla rolnictwa tanieją

Dowiadujemy się, że w związku z obniżeniem stopy dyskontowej przez Bank Polski, oprocentowanie wszelkich kredytów krótkoterminowych, udzielanych rolnictwu przez Państwowy Bank Rolny za pośrednictwem Kas Komunalnych, Spółdzielń oszczędnościowo-kredytowych itp. **ulegają automatycznemu obniżeniu o 1½ proc.,** za wyjątkiem kredytów, przyznawanych już dotychczas na warunkach ulgowych, t. j. kredytów, pochodzących z lokat skarbowych, lokat śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i t. p.

U podstaw zagadnień gospodarcz.

„Gaz. Warszawska" 327:

Dziś, w dobie zupełnego chaosu pojęć, który zwłaszcza ostro występuje w dziedzinie gospodarczej, należy z zadowoleniem powitać próbę uporządkowania tychże pojęć, jaką jest broszura dr. Zdzisława Stahla, nosząca tytuł: „Wobec zagadnień gospodarczych", a będącą odbitką z „Myśli Narodowej".

„Punktem wyjścia rozumowań o sprawach gospodarczych" — pisze autor — muszą być dążenia ogólne i naczelne, ponieważ życie jest jedno i tworzy całość, w której poszczególne dziedziny wiążą się według określonego układu oraz hierarchji. Dążenie do Wielkiej Polski, do siły moralnej i liczebnej narodu, pociąga za sobą konsekwencje w dziedzinie gospodarczej i w tej dziedzinie napotyka na ważne i nieodzowne warunki swego spełnienia".

Zadaniem życia gospodarczego jest dostarczenie narodowi środków materjalnych do spełnienia jego celów, co z kolei rzeczy może być dokonane przez wzrost ilości dóbr gospodarczych, inaczej mówiąc, przez wzrost bogactwa. I tutaj autor dodaje bardzo cenne zastrzeżenie:

„I dalej należy stwierdzić kategorycznie, że zasada bogactwa narodu nie znaczy bynajmniej, zwłaszcza w dzisiejszym okresie niejasnego horyzontu perspektyw gospodarczych, że jednostkom wywiesza się hasła materjalizmu i użycia". Przeciwnie, „hasło bogactwa i siły Polski w przyszłości musi być dla dzisiejszego pokolenia hasłem wyrzeczenia się, oszczędności, obyczajów spartańskich".

Jeśli chodzi o motywy działalności gospodarczej, nie negujemy istnienia w człowieku pierwiastków egoistycznych. Lecz poza niemi istnieją jeszcze inne, bowiem „stanowisko zawodowe", według słusznego poglądu d-ra Stahla:

„nakazuje brać jednostkę taką, jaka została przez wieki cywilizacji naszej wychowana: przedewszystkiem więc związana ze swoją społecznością licznemi więzami wspólnoty, zewnętrznemi i wewnętrznemi, z przeszłością i przyszłością, z rodem i rodziną, z ojczyzną, krajem, miastem, wioską, z ludźmi wspólnego zawodu, związana uczuciami religijnemi i zawodowemi, przywiązaniami lokalnemi, rodzinnemi, koleżeńskiemi".

Pogląd narodowy nie zna przeciwstawności jednostki do zbiorowości:

„przeciwnie, pogłębiający się, wzmacniający się naród wzmaga twórczość, siłę i charakter jednostek".

Pomiędzy jednostką, a narodem, istnieje szereg zbiorowości pośrednich. Do najważniejszych z nich należy rodzina, której uzupełnieniem jest ustrój własności prywatnej.

„Tworzy on zapobiegliwości gospodarczej army podwójne: z jednej strony bowiem ujmuje materjalną dziedzinę życia od strony — jeśli tak powiedzieć można najmniej materjalistycznej, nieegoistycznej i niehedonistycznej, wiążąc ją z instytucją rodziny oraz podporządkowując jej celom, z drugiej strony dodaje zabiegom gospodarczym ciągłości, odwraca od zy-

ków doraźnych i korzyści nietrwałych, a natomiast skłania ku tworzeniu z myślą o dalszej przyszłości, skoro chodzi o dobrobyt nietylko własny, ale narodu. I wreszcie tradycyjna instytucja własności prywatnej, podporządkowanej dobru publicznemu, odpowiada najlepiej zasadniczej strukturze współczesnego narodu europejskiego, posiadającego jednostkę silnie wykształconą i uposażoną w pozytywne, społeczne pierwiastki, panujące nad jej życiem wewnętrznem".

Autor zupełnie słusznie oddziela od pojęcia własności pojęcie kapitalizmu. W tym ostatnim autor dopatruje się szeregu cech ujemnych.

„Rozwojowi" bowiem „i ostatecznemu zapanowaniu form kapitalistycznej gospodarki towarzyszy prąd umysłowy, podkopujący tradycyjne poglądy i wysuwający na miejsce honorowe interesy gospodarcze, zyski i bogactwo". „Ta cała przemiana sprowadza skutki dalekoidące a niebezpieczne dla organizacji i bytu politycznego narodów".

Jedyną sprawą, której oświetlenie przez autora wzbudzać może wątpliwości jest pogląd, dotyczący stosunku Polski do kryzysu światowego. Słuszny jest pogląd autora, że Polska winna szukać własnych dróg wyjścia z dzisiejszego kryzysu. Jeśli jednak tak jest, to przedewszystkiem dlatego, że kryzys ten rozrósł się do rozmiarów dzisiejszych, że kryzys światowy może się stać źródłem wyzwolenia i potęgi Polski w przyszłości. Dlatego wzmagający się kryzys światowy, decydujący w znacznym stopniu o konkretnem położeniu Polski dzisiejszej skupiać musi na sobie uwagę myślącego ogółu polskiego, tem bardziej, że kryzys dzisiejszy jest nietylko kryzysem gospodarczym, ale kryzysem podstaw naszej cywilizacji wogóle, a ten ostatni kryzys Polska przeżywa w analogiczny sposób, jak inne kraje Europy.

Kiedy spotka zasłużona kara przemytników Radzionkowskich ?

Przed niedawnym czasem przyniosły „7 Groszy" wiadomość o rzekomem ukaraniu przemytników radzionkowskich malą grzywną za to, iż w maju br. przy pomocy komisarza straży granicznej Krogulskiego przemycili z Niemiec do Polski maszyny drukarskie. Wiejski radzionkowski organ, który bywa na tych przeszmuglowanych maszynach drukowany w sposób nie dwuznaczny usiłuje swych nielicznych czytelników przekonać o tem że przemyt ten dokonano **„z miłości i dla dobra ojczyzny"**. Jak u miarodajnych czynników stwierdziliśmy, wiadomość o ukaraniu przemytników radzionkowskich nie polega na prawdzie. Ustawa karno-skarbowa nie przewiduje tego rodzaju kary za tak wielką zbrodnię popełnioną na szkodę skarbu państwa. Za przedmioty, których przywóz do kraju jest wzbroniony, przewiduje ustawa karno-skarbowa karę w wysokości 5-krotnej należytości celnej, pozatem konfiskatą odnośnego przedmiotu. Ani jedno ani drugie dotychczas nie nastąpiło wobec czego należy przypuszczać, **że przemytnicy radzionkowscy wyjdą z tego głośnego skandalu bezkarnie.** Wprost nie do uwierzenia, aby człowiek, przenosząc sobie przez granicę dla małoletniego dziecka jednego banana, został za to ciężko ukarany natomiast przemytników maszyn drukarskich ręka sprawiedliwości dosięgnąć nie jest w stanie. A dla czego...? Wszelkie przestępstwa karno-skarbowe ścigane być mogą do lat 15, licząc od chwili popełnienia karygodnego czynu. Do tego czasu chyba będzie możliwem tę aferę bliżej wyśledzić i przemytnikom wymierzyć zasłużoną karę. Społeczeństwo tego stanowczo domagać się będzie. Nie dlatego, iż przemytnicy radzionkowscy są przypadkowo sanatorami, ale dlatego, że **wszyscy obywatele posiadaja równouprawnienia.** (Dop. zecera: Tylko nie do szmuglowania).

Z Tarn. Gór

Przed otwarciem nowej szkoły
w Tarnowskich Górach.

Zauważamy od kilku dni gorączkowe przygotowania, jakie trwają w związku z otwarciem nowej szkoły 30-klasowej. Na tle ogrodów gigantyczny gmach tej szkoły wygląda wprost imponująco i spodziewać się należy, że i wnętrze dostosowane będzie do jej gigantycznych rozmiarów. Przedwczoraj nadszedł pierwszy transport ławek szkolnych i urządzeń klasowych.

Pomiędzy młodzieżą szkolną widać pewnego rodzaju wesołość i zadowolenie, że już w najbliższym czasie będzie mogła korzystać z nauki w nowej szkole. W następnym wydaniu przyniesiemy szczegóły dotyczące nowej szkoły i jej otwarcia.

Higjena szkolna
w Tarnowskich Górach.

W przeciągu roku, lekarz szkolny badał stan zdrowia tut. młodzieży i na jego polecenie dużo dzieci zostało przekazane do naświetlania lampą kwarcową i solux do szpitala powiatowego w Tarnowskich Górach. Wyniki są bardzo zadowalające. Byłoby wskazanem, aby też i inne dzieci biedne mogły korzystać z tych naświetlań. Podajemy niniejszy projekt odpowiednim czynnikom do przestudjowania.

Co na to Magistrat?

Chodnik obok kawiarni Silezja niczem się nie różni od chodnika w Koziłapach, albo nawet w samej Pipidówce i dziwić się należy, że Magistrat dotychczas toleruje taki stan chodnika na pryncypalnej ulicy. Wierzymy mocno, że już w najbliższych dniach chodnik ten zostanie naprawiony ku uciesze mieszkańców, którzy bardzo często tamtędy przechodzić muszą. Również przejście przez planty obok Domu Ludowego w dnie deszczowe odbywa się w lepkiem błocie. A możeby tak Magistrat nasypał tam drobnych kamyczków lub piasku, chyba, że trzyma spółkę z fabrykami past do obuwia.

Pożegnanie orkiestry smyczkowej
3 pułku ułanów.

Kto nie przystanął choćby na chwilę zwabiony skocznemi tonami znakomicie zgranego zespołu 3. p. ułanów, który bez przerwy przez dwa lata koncertował w kawiarni Polonia. Pożegnanie tej orkiestry odbędzie się dnia 31 października br. w kawiarni Polonia o godz. 7,30 i jesteśmy przekonani, że wszyscy zwolennicy „jazzu" ułańskiego zjawią się, by pożegnać tych miłych chłopców. Orkiestra ta w zwiększonym składzie wystąpi z nader bogatym repertuarem i dołoży wszelkich sił, aby ten wieczór wspólny przepędzili goście mile i wesoło.

Walne zebranie Zarządu Związku Rodzicielskiego

Zarząd Związku Rodzicielskiego przy Państwowem Gimnazjum Żeńskiem zawiadamia Rodziców uczennic Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Tarnowskich Górach, **że w niedzielę dnia 6 listopada br. o godz. 16-tej** (4-tej) po poł. odbędzie się w auli tegoż Gimnazjum Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie przez prezesa zarządu, 2) odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 3) Sprawozdanie Zarządu o działalności całorocznej, 4) Sprawozdania komisji rewizyjnej, oraz wniosek o udzielenie absolutorjum Zarządowi, 5) Wybór nowego Zarządu, 6) Wolne wnioski. Uprasza się zainteresowanych Rodziców o jaknajliczniejsze przybycie.

Wybór starszego cechmistrza
cechu fryzjerskiego.

W niedzielę 23 bm. o godz. 15-tej odbyło się w sali p. Rutkowskiego zebranie kwartalne przymusowego cechu fryzjerów. Starszy cechmistrz p. Nowak zagaił zebranie, witając wszystkich obecnych, poczem oddał głos sekretarzowi p. Szymańdzie, który odczytał ostatni protokół. Po przyjęciu nowego członka, oraz wyzwoleniu jednej uczenicy przystąpiono do wyboru starszego cechmistrza. Dotychczasowy starszy cechmistrz p. Nowak oddał celem przeprowadzenia wyborów głos p. burmistrzowi Michatzowi jako przedstawicjelowi Rady Nadzorczej. P. burmistrz objaśniając zadania starszego cechmistrza, przeprowadził odnośne wybory. P. Wasilewski proponował wybór komisji-matki, w skład której weszli: pp. Wasilewski, Ulfik, Mądry, Kozok i Burzyński. Po 5-minutowej przerwie komisja-matka zgłosiła następujących kandydatów na starszego cechmistrza. pp. Białas, Nowak, Wasilewski. Przed wyborami zabrał głos p. Białas i proponował uzupełnienie listy kandydatów przez następujących panów: Smolka i Adamczewski. Zebrani się na tą propozycję zgodzili, poczem przystąpiono do wyboru z następującym rezultatem: pp. Białas 6 głosów, Nowak 6, Wasilewski 6, Adamczewski 3, Smolka 1 głos. Ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał większości głosów, przystąpiono do ponownego wyboru, w rezultacie którego otrzymał p. Nowak 4, Wasilewski 5, i Białas 13 głosów. Temsamem został p. Białas wybrany starszym cechmistrzem, który następnie w serdecznych słowach podziękował zebranym za okazane zaufanie. P. Wasilewski w imieniu wszystkich członków w miłych słowach podziękował dotychczasowemu starszemu cechmistrzowi p. Nowakowi, za jego długoletnią pracę jako cechmistrza ku dobru cechu fryzjerskiego i wniósł w uznaniu jego zasług okrzyk na cześć starego zarządu z p. Nowakiem na czele. B. starszy cechmistrz p. Nowak wzruszony słowami podzięki ze wszechstron, któremi go obdarzono, w serdecznych słowach żegnał się z członkami jako st. cechmistrz i obiecał nadal służyć im radą i pomocą w każdej chwili, o ile tylko do tego zajdzie potrzeba. Nie jest wskazanem, abyśmy na tem miejscu poruszyli pewien incydent, który spowodował p. mistrz fryz. Kl. Zarzut, który on kolegom czynił, nie był wcale na miejscu, a pozatem bezpodstawny. Nie od rzeczy będzie, że cech fryzjerski tą drogą wyrazi p. burmistrzowi Michatzowi najserdeczniejsze dzięki za beznaganne przeprowadzenie wyborów st. cechmistrza.

Komunikat Przymusowego Cechu Fryzjerów.

Konkurs Fryzjerski odbędzie się dnia 27 listopada br. w Królewskiej Hucie w hotelu „Hrabia Reden". Pożądanem jest, aby wszyscy członkowie brali w tymże udział.

Walny Zjazd członków cechów fryzjerskich

Województwa Śląskiego odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 3-ciej po poł. w restauracji „Pod Strzechą" w Katowicach. Apeluje się do wszystkich członków, aby w tym zjeździe wzięli gremjalny udział.

Z Powiatu Tarn. Gór

LASOWICE.

W dniu 25 bm. minął rok od śmierci zasłużonego obywatela tutejszej gminy kierownika pociągu P. K. P. śp. Pawła Speringa, który był gorliwym działaczem plebiscytowym, powstańcem, jednym z pierwszych polskich radnych gminy, oraz jednym z tych, którzy dokładali wszelkich starań, by w Lasowicach powstał własny kościół. To też nad Jego grobem przed rokiem ślubowano Mu wieczną wdzięczną pamięć. Wieczna ta pamięć jednak bardzo szybko wygasła, gdyż w żałobnej Mszy św. (pierwszej rocznicy), która za duszę śp. Zmarłego odprawiona została w miejscowym kościele w dniu 26 bm., brało udział zaiedwie kilku najbliższych znajomych Zmarłego. Wogóle nie brali udziału w Mszy Jego koledzy kolejarze oraz nasz Związek Powstańców, który szczyci się tem, że posiada najstarszy w tut. powiecie sztandar powst., a który to sztandar został ufundowany dzięki staraniom śp. Zmarłego. Zbyt szybko niestety wygasa pamięć o naszych Zmarłych.

SUCHA GÓRA.

Pożar.

W poniedziałek wieczorem o godz. 10 wybuchł z dotąd nieustalonych przyczyn pożar w stodole p. Blazego. Nim straże pożarne przyszły z pomocą, drewniana stodoła spłonęła doszczętnie. Policja prowadzi dochodzenia.

Z Radzionkowa

Powiatowy Komitet do spraw Bezrobocia w Tarnowskich Górach przesłał nam sprostowanie, które poniżej dosłownie zamieszczamy:

Sprostowanie.

Nieprawdą jest, że Radzionków otrzymał śledzie z uszkodzonej podczas transportu kolejowego beczki, przeznaczonej pierwotnie dla Tarn. Gór.

Prawdą jest, że Radzionków otrzymał beczki w stanie nieuszkodzonym i 1 beczka, która otwarta została naumyślnie sprowadzona do biura Pow. Komitetu celem otwarcia i sprawdzenia zdatności do użytku śledzi.

Nieprawdą jest, że bezrobotni Tarnowskich Gór się zrzekli śledzi na korzyść Radzionkowa, lecz prawdą jest, że Tarnowskie Góry i wszystkie inne gminy swój przydział odebrały i odbierają nadal i dotąd się nikt przydziału śledzi nie zrzekł, lecz przeciwnie, gminy proszą o dalszy przydział śledzi dla barobotnych.

Przewodniczący
Korol,
Starosta.

Dopisek Redakcji: Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia prawdopodobnie nie przekonał się dobrze o stanie tych śledzi, inaczej byłby sobie zaoszczędził napisania powyższego sprostowania. Komitet Bezrobotnych w Tarnowskich Górach przyniósł jeden taki okaz, **tych przez bezrobotnych tak zbyt pragnących śledzi**, do Redakcji Nowin. Okaz ten naprawdę spowodował utratę apetytu na kilka lat u wszystkich tych, którzy owe duńskie śledzie widzieli.

Łańcuch prasowy
1 złotowy
na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci.

Złożył:	kwotę:	Wzywa poniżej naprowadzonych:
p. Felderhof	1 złoty	pp. Kipka Nakielska, Hanke Nakielska,
Apt. p. Bogdany	1 „	pp. Mec. Bittner, Ćwikliński, Nacz. Wolciechowski, Dr. Konachewicz.
p. Woźnica	1 „	pp. Klużankę, Ziętkównę, Stępniewską, Kiszka
p. Buczek	1 „	pp. Minkus, Dierlich.
p. Konieczny	1 „	pp. Bramowskich, Szweda, inż. Czerwiński.
Apt. Hoch	1 „	pp. sędzia Kozłowski i Czok, p. Sędzielorz.
p. Łukoszczyk	1 „	pp. inż. Stefana Szlązaka, Wiktora Cieplika, Rafała Jochlika, Józefa Cebuli.

Porządek nabożeństw kościelnych kościoła parafj. w Radzionkowie

od 27 do 30 paźdz. 1932 r.

Piątek, 28 paźdz.: I. za †† Józefa Pietrygę, żonę Elżbietę, córkę Zofję, Pawel Musioł, żonę Józefę i pokr. z obu stron. — II. na podziękowanie za żniwo z błogosławieństwem. — III. Za † Jakóba Niejodka, 3 synów, 3 córki, Józefa Masonia i rodzinę Wilhelm Rabstein, Antoni Wrodarczyk.

Sobota, 29 paźdz.: I. za † Franciszkę Kazik z konduktem. — II. Za †† członków związku posiedzicieli domów i gruntów z konduktem. — III. za †† Józefa Cieśli, Franciszka Bujoczka, żonę Ewę, za Piotra Cieśli, żonę Elżbietę i pokrew.

Niedziela, 30 paźdz.: I. o godz. 5.30 na cześć Chrystusa Króla w int. Pociesześnia. — II. o godz. 7 za Sylwestra Kalusa, pokrew. Kalus - Buchacz. — III. o godz. 8.15 za parafjan do przemienienia Pańskiego w int. Tow. Polek z Rojcy. — IV. o godz. 10-tej jubileuszowa (25-lecie założenia) Straży Honorowej do Serca P. Jezusa o nawrócenie grzeszników.

Licytacja przymusowa.

Urząd Skarbowy
w Tarnowskich Górach
L: V. B. K. T. L. 24/32 r.

Dnia 3 listopada 1932 r. od godz. 10-tej odbędzie się w Tarnowskich Górach na Rynku sprzedaż licytacyjna następujących ruchomości:

1 maszyna do pisania, 1 maszyna do cięcia papieru, 1 szafa ogniotrwała, 1 biurko, 1 stolik pod maszynę, 1 szafka na akta, 8 szaf na ubranie, 1 kanapa, 1 umywalka z płytą marmurową, 1 umywalka z lustrem i płytą marmurową, 1 skrzypce, 1 aparat radjowy z anteną i głośnikiem — 1 pianino, 70 płyt formierowych, 25 par obuwia męskiego.

Za Kierownika Urzędu:
(—) Kempka.

NADESŁANE.

Za rubrykę niniejszą redakcja odpowiedzialności nie bierze.

Liczne pielgrzymki naszej ludności do nowowybudowanej szkoły 30-kl. wyprowadziły z równowagi stróża tejże szkoły, który w niedzielę nie chciał wpuścić żonę urzędnika pocztowego p. W. będącą w towarzystwie p. A., a nawet na liczne uwagi i prośby tych pań miał się wyrazić w dość drastyczny sposób, zaczynając zdanie, „to was g..... obchodzi". Notatkę niniejszą umieszczamy na prośby naszych Czytelników i niewątpliwie przyczyni się ona do ogłady stróża tejże szkoły, który w przyszłości w sposób bardziej elegancki i usłużny udzielać będzie informacyj.

W. i A.

Różne wiadomości

Reforma naszego kalendarza.

Specjalny wydział Ligi Narodów zajmuje się już od dłuższego czasu reformą kalendarza, decyzja wszakże dotąd nie nastąpiła. Na pierwszy plan wysunął się projekt, złożony przez barona G. Bedeus von Scharberg. Plan ten przewiduje w każdym kwartale dwa miesiące po 4 tygodnie i jeden miesiąc pięciotygodniowy. Styczeń, kwiecień, lipiec i październik obejmowałyby zatem po 5 tygodni, inne miesiące po 4. Zaletą tego kalendarza — jak powiada autor — jest to, że rachuba czasu opiera się jednolicie na okresie tygodniowym. każdy miesiąc rozpoczyna się od poniedziałku, a kończy się niedzielą. Dzień 7, 14, 21 i 28 zawsze będzie niedzielą. Każdorazowa data oznaczałaby równocześnie także dzień tygodnia, np. 3, 10, 17, 24 przypadałyby zawsze na środę. Cztery miesiące pięciotygodniowe obejmowałyby jeszcze dni od 29 do 35. Przy tym podziale uwzględnia się atoli tylko 52 tygodnie czyli 364 dni, pozostaje jeszcze dzień 365 i dzień przestępny (co cztery lata). Dwa te dni mają być uwzględnione co sześć lat oraz w 45 roku na każde 90 lat w postaci tygodnia przestępnego, dołączonego do grudnia. W ten sposób rok astronomiczny pozostałby niezmieniony. Kalendarz ten posiadałby jeszcze i tę zaletę, że Wielkanoc przypadałaby zawsze na niedzielę 7 kwietnia i że prawie wszystkie inne święta ruchome przypadałyby na sobotę, niedzielę lub poniedziałek. Powtarzające się terminy targów, jarmarków, płat, sesyj, rozkładów jazdy, wakacyj i t. p. przypadałyby zatem nietylko na tę samą datę, lecz także na ten sam dzień tygodnia, co niewątpliwie przyczyniłoby się do uproszczenia stosunków życiowych.

Nowy kalendarz — kończy autor — musiałby wszakże być wprowadzony w życie najpóźniej dnia 1 stycznia 1943 roku, ponieważ po tym terminie na długi okres czasu nie będzie odpowiedniej okazji do wygodnego przejścia na nową rachubę czasu.

Rzemieślnicy domagaią się udziału

w organizacji eksportu polskiego.

W związku z powoływaniem nowego składu Rady Państwowego Instytutu Eksportowego, rada izb rzemieślniczych Rzeczpospolitej Polskiej zwróciła się do Ministra Przemysłu i Handlu, prosząc o zaliczenie **Rady Izb Rzemieślniczych** do kategoryj organizacyj społeczno-gospodarczych, delegujących członków do Rady Państwowego Instytutu Eksportowego i o **przyznanie prawa do liczby delegatów, odpowiadających siłe gospodarczej rzemiosła.**

Rada Państwowego Instytutu Eksportowego składać się ma z 15 członków: 6 powołanych przez Ministra P. i H., 9 zaś delegowanych przez organizacje społeczno-gospodarcze.

Rada izb rzemieślniczych podkreśla, że **eksport wywozów rzemieślniczych** posiada zarówno przez wzgląd na gatunek, jak i cenę i zdolność konkurencyjną towaru, **duże możliwości zbytu.**

Odpowiedzi Redakcji.

P. W. w Rojcy. Pan Z. był wmieszany w tą sprawę. Zresztą otrzymał za to w restauracji p. Żydka w Tarn. Górach siarczysty policzek. Odpis jego akt personalnych już posiadamy. Przy sposobności przyniesiemy. Więc trochę cierpliwości.

P. G. Al. w Miasteczku. Pan ma całkiem rację. Artykuł ten jednakże opublikować nie możemy. Z biegiem czasu się wszystko zmieni. Więc trzeba jeszcze czekać.

Z ostatniej chwili.

TARN. GÓRY.

Lubiany przez tut. społeczeństwo ks. Rocz opuścił wczoraj rano Tarnowskie Góry i odjechał do Lwowa na stanowisko świeckiego księdza. Ludność z wielkim żalem żegna ks. Rocza i życzy mu na jego nowej placówce pracy pomyślności oraz „Szczęść Boże".

Żołnierz,

który był świadkiem tragicznej ofiary nieszczęśliwego wypadku przez przejechanie autem ciężarowym śp. Mrózka Józefa w dniu 22 bm. na szosie przed Koszęcinem proszony będzie o podanie swego adresu w Redakcji Nowin.

Gmina Izraelicka
Porządek nabożeństw.

W piatek, dnia 28 X 32r.: Zapalenie świec 15,58 Nabożeństwo wieczorne 16,30
W Sobotę dnia 29 X 32r.: Rano 9 Poświęcenie Dnia Nowin, 10,15 Mincha, 16,30 Zakończenie soboty 17,10
W innych dniach: Rano 7, Wieczór 16,30
Naboż. w piątek wieczór i w sobotę rano odbędą się aż nadal w Sali Modlitwej, przy ul. Górniczej 4.

SPORT.

Tenis stołowy.

Tarnogórski Związek Ping-Pongowy urządza w dn. 1-go listopada w sali Hotelu pod Lipami wielki turniej pingpongowy o mistrzostwo miasta Tarn Gór. Rozegrane będą mistrzostwa pojedyńcze pań i panów i podwójne panów. Początek o godz. 19-tej. Zgłoszenia przyjmuje się w składzie fryzjerskim „Figaro" na Rynku do dn. 30-go bm.

A. Olesch.

Bracia sjamscy.

W Berlinie zdarzył się nienotowany dotychczas w dziejach sądownictwa wypadek, wobec którego w pierwszej chwili całe prawo karne stanęło bezradne. Niezwykła ta sprawa według opisów prasy niemieckiej przedstawia się następująco:

Bracia sjamscy, są, jak wiadomo na całe życie nierozerwalnie ze sobą związani. Zawsze są razem — w dzień i w nocy — i muszą wobec tego odznaczać się daleko posuniętem podobieństwem charakterów, gdyż inaczej takie bliskie współżycie byłoby dla nich istnem piekłem. Wiele muszą sobie nawzajem wybaczać, muszą być wobec siebie wyrozumiałymi, jeden musi odpowiadać za drugiego. Gdy jeden jest chory, drugi musi również położyć się do łóżka, gdy jeden chce się wykąpać, drugi musi razem zanim iść do wanny. Gdy jeden zacznie zadawać się z podejrzanem towarzystwem, drugi musi dzielić się z nim złą opinją. Nigdy nie mogą po kłótni się rozejść i chyba tylko we śnie chadzają własnymi drogami...

Jednakże ze stanowiska kodeksu karnego każdy z nich odpowiada tylko za siebie.

I oto zdarzyło się, że niejaki Jack Courtp. współwłaściciel gabinetu osobliwości w Berlinie, pasjonowany automobilista, wezwany został przez sąd, aby wytłumaczył się z grubego przekroczenia przepisów o ruchu samochodowym, które pociągnęło za sobą wypadek z ludźmi w postaci złamanego obojczyka, ran tłuczonych itp. Jednem słowem, historja mocno nieprzyjemna dla każdego automobilisty.

Jack usiadł na ławie oskarżonych. Razem z nim jego brat Harris. Sąd zwrócił uwagę oskarżonemu, że procedura nie zezwala delikwentowi na zapraszanie sobie towarzystwa na ławę oskarżonych.

„Towarzyszem moim jest mój brat, z którym łączą mnie bardzo mocne i bliskie więzy".

Dla sądu wszelkie względy rodzinne są w takich sytuacjach obojętne.

„Jeżeli brat oskarżonego koniecznie chce być obecnym na rozprawie, może znaleźć sobie miejsce na ławach dla publiczności!"

Na to odrzekł: Harris: „Wysoki sądzie — co Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza!" — wskazując przytem dobitnie na miejsce zrośnięcia.

Sąd nie mógł tedy nie uznać faktu, że ma przed sobą braci sjamskich, i że w tym przypadku względy anatomiczne nakazują uczynić wyjątek od przepisów procedury.

„W takim razie był pan zapewne świadkiem przestępstwa brata?" — zapytał przewodniczący Harrisa.

W odpowiedzi Harris zapewnił sąd, że ani na chwilę nie opuszczał swego, wyznaczonego mu przez przeznaczenie miejsca, przy boku brata, lecz co do swej osoby zaprzeczał wszelkiej współwiny w czynie, zarzucanym bratu. Sąd postanowił ustalić, czy nie zachodzi wypadek współdziałania w przestępstwie ze strony brata oskarżonego.

„Zapewne nie uszło uwagi pana, że brat jechał z szybkością niedozwoloną — dlaczego pan nie starał się przeszkodzić temu?"

„Wysoki sądzie — odparł Harris — ja nie jestem automobilistą i nie można wymagać odemnie, abym wiedział, jaka jazda jest zgodna z przepisami, a jaka jest obrazą".

„Ale przecież pan był obecny na lekcjach jazdy, które pobierał pański brat i był pan również obecny na egzaminie brata dla uzyskania prawa jazdy. Chyba pan wtedy nie spał?"

„Właśnie, że zawsze wtedy spałem, gdy brat mój miał brzydki pomysł pobierania lekcyj jazdy o godzinie piątej rano. O tym czasie ja zwykle sypiam".

W rezultacie współwiny nie dowiedziano, zato Jacka skazano na 14 dni aresztu. Skazany przyjął wyrok bez słowa protestu. Widocznie uznał jego słuszność. Zato Harris, zaprotestował z miejsca: „Wysoki sądzie, ja stanowczo nie mam zamiaru towarzyszyć memu bratu do więzienia, więc sądzę, że kara ta nie może być wykonana".

„O to niechaj się pan nie troszczy" — odpowiedział przewodniczący, uważając, że na razie rola jego w tej skomplikowanej sprawie jest ukończona, a o dalsze jej losy niechaj kto inny się martwi.

Jack otrzymał wezwanie do odbycia kary. Harris z miłości braterskiej odprowadził go do bramy więzienia. Gdy jeden dozorca otworzył drzwi do celi, przeznaczonej dla Jacka, nie wpuszczono do niej Harrisa.

„Pan niema tutaj nic do szukania — proszę odejść!"

— „Stać — dokąd pan idzie?!" — okrzyk ten skierował dozorca pod adresem Jacka, który poszedł wślad za Harrisem.

Koniec końcem sprawa przedstawiona została dyrektorowi więzienia, który natychmiast zainterpelował swoje władze przełożone. Wypadku takiego dotychczas nie było i prawo nie zawiera żadnych przepisów na taką ewentualność.

Cały tydzień trwała korespondencja i narady nad tą kwestją, a tymczasem Jack i Harris siedzieli w celi. Jack otrzymywał wikt więzienny. Harrisowi nie chciano wydawać drugiej porcji. Oświadczono mu, aby sam się prowjantował, gdyż administracja więzienia może zaliczać tylko porcje, wydawane aresztantom. Harris z całą stanowczością odrzucił taką insynuację: „Jeżeli już muszę się pogodzić z tem, że bezprawnie zostałem osadzony w więzieniu, to mam chyba prawo żądać, aby mnie tutaj karmiono".

Jack, jako aresztant, podlegał regulaminowi więziennemu — Harris nie. Jack nie mógł czytać po godzinie 9-tej wieczorem, gdyż regulamin nakazywał gaszenie światła o tej porze — Harris domagał się dla siebie światła, twierdząc, że regulamin więzienny go nie obowiązuje i musiał je otrzymać. Jack musiał wstawać o godzinie 7-ej rano — Harris oświadczył, że nie wyjdzie z łóżka przed jedenastą.

Całe więzienie było w ruchu. Na szczęście po tygodniu zapadła decyzja Sądu Najwyższego, powzięta w trybie przyśpieszonym. Ustanowiła ona raz na zawsze następującą zasadę prawną: „Jeżeli z dwojga zrośniętych ze sobą bliźniąt jedno zostaje skazane wyrokiem sądowym, to nałożona kara dzieli się po połowie na każde".

Na skutek tego orzeczenia Jack i Harris wypuszczeni zostali z aresztu po siedmiu dniach.

P. P. P.

Pijcie Piwa Pikulika

Z Browarów Ks. Tyskich

Fab. pierwszorzędnych **wód** mineralnych.

Mój skład

przeniosłem z ul. Piastowskiej nr. 4 na ulicę Krakowską nr. 3

(DO DOMU NOHER NASTĘPCA)

WIKTOR DEUTSCH

Tarnowskie Góry

ROWERY — Instrumenty muzyczne. — Maszyny do szycia. — Artykuły sportowe.

Nie kup buciki z tektury lub papieru bo u mnie dostaniesz —

za tani pieniądz dobry skórzany bucik

Nr. 31 do 35 **7,75** — nr. 36 do 39 **9,75** — buciki robocze **7.90**

Teodor Stanicek, mistrz obuwniczy, Tarn. Góry, Rynek 5, Ratuszowa 7. Tel. 10-16.

oznaczony medalem i dyplomem uznania na wystawie rzemieślniczej w Katowicach

Buciki na miarę solidne i tanie

Ceny zdumiewająco przystępne! TOWAR PIERWSZORZĘDNY!

ZIMA NADCHODZI

Panie i Panowie!

POCÓŻ TO CZEKAĆ DO JUTRA? Skoro już dzisiaj gustowne i tanie Dostaniesz u

BLUMA FUTRA!

Baczność na adres: Blum Kuśnierz Tarn. Góry, Krak. 27, wejść. staropocztowa

---

DOM TOWAROWY!!

Największy magazyn pończoch A. L. KLIMEK,

Tarn. Góry, ul. Krakowska.

Fa. BRACIA JOJKO, Tarn. Góry

Piastowska 5.

MEBLE wszelkiego rodzaju

poleca z powodu przenies. składnicy zapasowej z ul. Nakielskiej po znacznie zniżonych cenach jak:

sypialki kompl. dęb. lub orzechowe 180 cm. od 850 zł.
Jadalki kompl. dęb. 2 m szer. od 900 zł
pokoje męskie dęb. od 700 zł
kuchnie kompl. 120 szer. od 190 zł.

i wszystkie inne gatunki mebli po znacznie zniżonych cenach,

Drogerja „pod Bocianem

WŁAD. SZULGIT.

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 17. Telefon 72

poleca po cenach niskich:

Pokosty — farby — lakiery — pendzle. — Skuteczne środki trujące na myszy i szczury. — Mortéina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — **„Mola“** niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. **„Wywabi“ czyści wszelkie plamy.**

0000000000000000000000000000000000000

Hurtown. Detalicz.

TOWARY KOLONJALNE

Mąkę i krupy

dostarcza po cenach konkurencyjnych

Fa. W. BORZUCKI, Tarn. Góry, (pod laubami).

0000000000000000000000000000000000000

Restauracja Nowy Rynek 3

poleca w każdą sobotę **kolanka wieprzowe**

w każdy czwartek flaki, w środę

świniobicie

codziennie znakomity obiad 1 zł. do 1,20, kolanka wieprzowe 80 gr. do 1 zł. Polecam wątrobiankę domową i salceson jako też pierwszorzędne kiełbaski. Codziennie wieczorem ryby. Tamże do nabycia dziennie świeże szczupaki 1.50 zł. liny 1,20, karpie 1 zł. Zamówienie na Boże Narodzenie są już dziś przyjmowane. — —

F. Thomalla Nowy Rynek 3.

Oszczędność

to podstawa dobrobytu narodów i spokojnej starości

Chcesz się przyczynić do usunięcia bezrobocia to

OSZCZĘDZAJ

Pomożesz do zwalczenia obecnego kryzysu jeśli złożysz swe oszczędności w bankach, które zasilą następnie kredytami przemysł i rolnictwo

Wkłady począwszy **od 1- złoty**

przyjmuje

Bank Ludowy

Tarn. Góry, Rynek 15



RYSUNKI BUDOWLANE
OBLICZENIA STATYCZNE KOSZTORYSY i t. p.

wykona szybko i tanio

JÓZEF PIETRUCHA

Tarn. Góry, Rynek 15



Węgiel-Wujek i Maks

(Oheim)

Wyborowej jakości odwrotna dostawa z kopalni do domów.

Zamówienia telefoniczne 28 i 1034 Tarn. Góry

Gruszka i Rowiński.

Polecamy nasze duże, wszechstronnie uzupełnione zapasy

win gronowych i owocowych

wszelkich rodzajów, po cenach najniższych stosownie do czasu. Wszelkie ceny wódek i likierów są obniżone.

H. SEDLACZEK Sp. z ogr. odp. Hurtownia win od 1786 roku

Winiarnia Tarn. Góry Rynek 1 — Winiarnia Król. Huta ul. Wolności 35

Przez w porę poczynione zakupy jestem w stanie wszelkie damskie i męskie jako też wszelką inną manufakturę i modne towary, damską, męską i dziecinną konfekcję na jesień i nadchodzący sezon zimowy po cenach bardzo przystępnych sprzedać.

WIELKIE ZAPASY W FIRANKACH. DYWANACH, CHODNIKACH I TOWARACH TRYKOTOWYCH.

Odwiedzenie mojego bogato zaopatrzonego składu nie obowiązuje do kupna.

K. KACZMARCZYK,

Dom Towarów Manufakturowych i Modnych — Konfekcja damska i Męska.

Tarnowskie Góry,

ul. Krakowska 5. Telefon 1155.

0000000000000000000000000000000000000

Fabryka wyrobów cukierniczych i czekoladowych

I. L. MARKOWICZ,

Tarnowskie Góry, — Tel. 1136.

poleca swe wyroby w dużym wyborze w pierwszorzędnych gatunkach i po cenach najniższych.

0000000000000000000000000000000000000

DOBRZE I TANIO

zakupisz **wędliny, mięso, tłuszcze** itp. w firmie

KAZIMIERZ BROSTOWSKI, Tarnowskie Góry,

ul. Lubliniecka 6 — Telefon 1008.

KUŹNIA

miedzi i warsztat instalacyjny

F. KUHNERT, Tarn. Góry, ul. Lubliniecka.

0000000000000000000000000000000000000

SZKŁO OKIENNE

można nabyć po niskich cenach — w firmie:

Alfred Adolf, Tarn. Góry, ul. Krakowska 7.

0000000000000000000000000000000000000

Tanie mydło toaletowe

farby — i artykuły kosmetyczne.

DROGERJA CENTRALNA

Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 1.

0000000000000000000000000000000000000

HANDEL ŻELAZA i NARZĘDZI

Tarn. Góry, — ul. Zamkowa nr. 4.

dawniej A. BAUM

poleca po cenach umiarkowanych:

Żelaza — Blachy Stale — Wyroby żelazne, — Narzędzie — Maszyny — Armatury.

Wszelkie materje do budowy i kanalizacji.

0000000000000000000000000000000000000

DRUKI

wszelkiego rodzaju

wykonują

ZAKŁADY GRAFICZNE

DRUKARNI POLSKIEJ

Tarnowskie Góry. Rynek 13

Telefon 1034.

Naczelny redaktor W. Gruszka w Tarn. Górach. — Odp. Wiktor Osyra w Tarn. Górach. — Redaktor odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.